

Zaglądamy do portfeli urzędników

Data publikacji: 14.02.2008 0:00

□

Mimo, że pensje pracowników administracji samorządowej nie należą do najwyższych wiele osób urzędniczą posadę uważa za bardzo atrakcyjną również ze względów finansowych. Chociaż różnica w płacy między urzędnikiem administracji samorządu a pracownikami w sektorze prywatnym jest nieporównywalna, to urzędnicza praca ma swoje zalety. Urzędnicy mogą liczyć na stabilność swej pozycji w pracy, gwarancje socjalne i możliwość podnoszenia swych kwalifikacji. Emigracja obywateli naszego kraju do innych krajów Unii Europejskiej oraz wysokie wynagrodzenia w wielu firmach prywatnych powodują czasami braki wykwalifikowanej kadry urzędniczej. Jednak w gminach powiatu cieszyńskiego urzędników raczej nie brakuje. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w Polsce w III kwartale ubiegłego roku wyniosło ponad 2,7 tys. zł. Natomiast średnie miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w grudniu ubiegłego roku według danych Głównego Urzędu Statystycznego wyniosło 3,25 tys. zł. W powiecie cieszyńskim średnia pensja pracownika administracyjnego w urzędzie gminy wynosi niecałe 2,4 tys. zł.

W poszczególnych gminach, które udzieliły nam informacji, zasadnicze pensje brutto urzędników wynoszą:

Brenna od 1,5 tys. zł do 2,9 tys. zł, średnio 2,27 tys. zł
Cieszyn od 1,13 tys. zł do 3,45 tys. zł, średnio 2,08 tys. zł
Dębowiec od 0,92 tys. zł do 3 tys. zł, średnio 1,91 tys. zł
Goleszów od 1,7 tys. zł do 3,5 tys. zł, średnio 2,6 tys. zł
Hażlach od 1,7 tys. zł do 3,4 tys. zł, średnio 2,58 tys. zł
Istebna od 1,5 tys. zł do 2,4 tys. zł, średnio 2,2 tys. zł
Skoczów od 1,6 tys. zł do 3,47 tys. zł, średnio 2,26 tys. zł
Strumień od 1,74 tys. zł do 2,9 tys. zł, średnio 2,26 tys. zł

Na biurku premiera czeka na podpis rozporządzenie podwyższające najniższe zasadnicze wynagrodzenie brutto pracownika administracji samorządowej do kwoty 1,4 tys. zł.

Andrzej Czerny